

ZUS kontroluje płatników na wyrost. I znów rządzi się swoimi prawami



Karolina Topolska
karolina.topolska@infor.pl

Kontrola ZUS – to hasło potrafi zmrozić krew w żyłach niejednego przedsiębiorcy. Nawet jeśli nie ma sobie nic do zarzucenia i rozliczenia prowadzone są wzorowo, to zawsze istnieje obawa, że inspektor kontroli coś znajdzie. Tymczasem to płatnicy mogliby wytknąć ZUS wiele błędów. Okazuje się np., że inspektorzy bezprawnie wydłużają kontrole, sztucznie zawyżając liczbę pracowników w firmie, od czego zgodnie z przepisami zależy dozwolony czas trwania tego postępowania. Im więcej bowiem osób pozostających w stosunku pracy w przedsiębiorstwie, tym dłużej można je kontrolować.

ZUS w takich sytuacjach wykorzystuje rozszerzoną definicję pracownika z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która zalicza do tego grona także zleceniobiorców czy (w pewnych przypadkach) wykonujących obowiązki na podstawie umowy o dzieło. Definicja ta jednak została wprowadzona, aby zapobiegać unikaniu oskładkowania części wynagrodzenia pracowników, w sytuacji gdy tylko jego część pracodawcy wypłacali na podstawie umowy o pracę (oskładkowej obowiązkowo), a resztę w ramach dodatkowo zawartej umowy (oskładkowanej dobrowolnie). Próżno szukać jakiegokolwiek odniesienia tego przepisu do kontroli.

To nie koniec zarzutów, jakie można mieć wobec ZUS. Zakład nie tylko stworzył sobie własną interpretację pojęcia pracownika, lecz także wprowadził niepoparte przepisami odróżnienie kontroli od czynności kontrolnych, np. przesłuchiwanie ubezpieczonych. Jego zdaniem kontrola, owszem, jest ograniczona terminem (choć i tak błędnie obliczanym), ale nie dotyczy to czynności, które można przeprowadzać w zasadzie bez końca.

Co mogą zrobić płatnicy? Okazuje się, niestety, że niewiele, bo sądy w tym wypadku często stają po stronie ZUS. Uznają, że za kontrolę można uznać działania inspektora w samej firmie, a tych podejmowanych poza nią – już nie. Przedsiębiorcy mają na ten temat inne zdanie...



PATRYK SŁOWIK

patryk.slowik@infor.pl
@PatrykSłowik

Sprawę wyjaśni ministerstwo

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uważa, że ogólne normy dotyczące kontrolowania przedsiębiorców go nie dotyczą, i rozszerza swoje uprawnienia. Ekspert wskazuje jasno: to bezprawie

Jeden z ważnych urzędników w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zapewnia nas, że w resorcie sprawa zostanie przeanalizowana.

– Za wcześniej na jednoznaczne deklaracje. Trzeba też sprawdzić skalę ewentualnego problemu. Jeśli okaże się, że sprawa jest istotna, najprawdopodobniej będzie nowelizacja przepisów – słyszymy.

Sprawa zaś jest istotna. Z naszych informacji wynika, że tylko w ostatnich miesiącach dotyczy setek firm.

W czym rzecz? Najkrócej mówiąc, w tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozszerza swoje uprawnienia kontrolne względem prowadzących biznes, a konkretnie – wydłuża czas prowadzenia kontroli ponad normy zawarte w przepisach.

W tym zakresie kluczowy przepis to art. 83 ust. 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U.

z 2016 r. poz. 1829 ze zm.; dalej: u.s.d.g.). Stanowi on, że czas trwania kontroli wszystkich organów w jednym roku kalendarzowym nie może przekraczać:

- 1) w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców – 12 dni roboczych,
- 2) w odniesieniu do małych przedsiębiorców – 18 dni roboczych,
- 3) w odniesieniu do średnich przedsiębiorców – 24 dni roboczych,
- 4) w odniesieniu do pozostałych przedsiębiorców – 48 dni roboczych.

Istotna wielkość przedsiębiorstwa

Intencja ustawodawcy była więc jasna: uzależnić uciążliwość, która spotyka prowadzącego działalność gospodarczą, od wielkości biznesu. W art. 104–106 u.s.d.g. zdefiniowano pojęcia użyte w art. 83 ust. 1.

SCHEMAT PONIŻEJ

Jednym z kryteriów jest więc wielkość przedsiębiorstwa w przeliczeniu na etaty. Rzecz w tym, że ustawodawca posłużył się pojęciem „pracownik”, podczas gdy w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej nie zostało ono zdefiniowane.

I tu pojawia się problem: czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien posługiwać się definicją zawartą w ustawie z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1666 ze zm.), czy tą znajdującą się w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń spo-

Kto jest kim

ZA MIKROPRZEDSIĘBIORCĘ UWAŻA SIĘ PRZEDSIĘBIORCĘ, KTÓRY W CO NAJMNIEJ JEDNYM Z DWÓCH OSTATNICH LAT OBROTOWYCH:

- ✓ zatrudniał średniorocznie mniej niż 10 pracowników oraz
- ✓ osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 mln euro lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 2 mln euro.

ZA MAŁEGO PRZEDSIĘBIORCĘ UWAŻA SIĘ PRZEDSIĘBIORCĘ, KTÓRY W CO NAJMNIEJ JEDNYM Z DWÓCH OSTATNICH LAT OBROTOWYCH:

- ✓ zatrudniał średniorocznie mniej niż 50 pracowników oraz
- ✓ osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 10 mln euro lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 10 mln euro.

ZA ŚREDNIEGO PRZEDSIĘBIORCĘ UWAŻA SIĘ PRZEDSIĘBIORCĘ, KTÓRY W CO NAJMNIEJ JEDNYM Z DWÓCH OSTATNICH LAT OBROTOWYCH:

- ✓ zatrudniał średniorocznie mniej niż 250 pracowników oraz
- ✓ osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 50 mln euro lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 43 mln euro.

łącznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.; dalej: ustawa systemowa)?

Kodeksowa definicja pracownika znajduje się w art. 2. Zgodnie z nią pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Definicja zawarta w ustawie systemowej jest szersza. Zgodnie z nią można za pracowników uznać także zleceniobiorców, a nawet w niektórych przypadkach wykonujących dzieło (art. 8 ust. 2a).

To oznacza, że wybór danego reżimu w kontekście kontroli dla wielu przedsiębiorców jest kluczowy. Przykład? Firmy z branży ochroniarskiej. W tego typu podmiotach niewiele osób jest zatrudnionych na umowach o pracę, za to zleceniobiorców świadczących usługi w terenie są nawet tysiące. W większości firm kontrole powinny więc trwać maksymalnie 12–18 dni. Chyba że zastosuje się definicję pracownika z ustawy systemowej – wówczas kontrolerzy ZUS mogą przebywać u przedsiębiorcy nawet 48 dni w ciągu roku.

I ZUS właśnie z tego założenia wychodzi. W doręczanych przedsiębiorcom postanowieniach wskazuje, że stosowana przez niego jest „definicja pracownika zawarta w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która dla celów ubezpieczeń społecznych jest pojęciem szerszym, niż wynikałoby to z definicji zawartej w kodeksie pracy”. A czynności kontrolne podejmowane u przedsiębiorców – w ocenie organu rentowego – bez wątplenia wpisują się w potrzebę zapewnienia przestrzegania przepisów ubezpieczeniowych.

„Zakład, wykonując zadania unormowane w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, stoi na straży równego traktowania ubezpieczonych, co w konsekwencji oznacza, że warunki objęcia systemem ubezpieczeń społecznych dotyczą wszystkich osób wykonujących pracę bez względu na nazwę umowy łączącej strony” – można przeczytać w części pism wysyłanych przez organ rentowy.

Błędna wykładnia organu rentowego

Eksperci przekonują jednak, że urzędnicy dopuszczają się co najmniej nadinterpretacji przepisów.

– ZUS zasłania się koniecznością równego traktowania ubezpieczonych, ale przecież nie w tym problem. Nie budzi niczych wątpliwości, że w toku kontroli może sprawdzać status nie tylko zatrudnionych na umowy o pracę, lecz także zleceniobiorców. Rzecz w tym, by działania krócej trwały – zwraca uwagę Dorota Woliczka, dyrektor biura interwencji w Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Jej zdaniem art. 83 ust. 1 u.s.d.g. ma charakter gwarancyjny dla obywateli. Skoro więc art. 104–106 u.s.d.g. nie stanowią jasno, że na potrzeby kontroli przeprowadzanej przez organ rentowy „pracownik” powinien być definiowany zgodnie z ustawą systemową, należy przyjąć wykładnię korzystną dla przedsiębiorców, a nie państwowej instytucji.

Podobnie uważa dr Tomasz Lasocki z Katedry Prawa Ubezpieczeń Wydziału Prawa i Administracji UW. Twierdzi on, że powszechnie przyjmuje się, że w razie braku definicji pojęcia „pracownik” w którejś z ustaw należy stosować definicję zawartą w kodeksie pracy.

– W przepisach ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nakazuje się obliczanie wielkości zatrudnienia w odniesieniu do etatów z pominięciem osób przebywających na różnych rodzajach urlopów pracowniczych. To zdecydowanie skłania do odwoływania się do definicji pracownika z kodeksu pracy, a nie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – podkreśla dr Lasocki. I dodaje, że twierdzenie ZUS, iż każdy zatrudniony w ramach umowy cywilnoprawnej może być przecież pracownikiem, jest niedopuszczalne z prawnego punktu widzenia. Wymagałoby to bowiem przyjęcia z góry założenia, że przedsiębiorcy oszukują. Zasadą zaś musi być zaufanie do prowadzących biznes.

Eksperci więc są jednomyślni: ZUS jedynie szuka uzasadnienia dla swojej nieprawidłowej praktyki. Sęk w tym, że wcale nie musi jej zmieniać.

Wyciąg z orzecznictwa

29
CZERWCA
2011

21
WRZEŚNIA
2012

20
LISTOPADA
2012

9
STYCZNIA
2014

8
GRUDNIA
2016

WYROK NSA, SYGN. AKT II FSK 345/10

☞ Czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli odnosić należy do kontroli tego samego organu kontroli, a nie w ogóle wszystkich organów kontroli. Wynika to wprost z treści omawianego przepisu, który w części wstępnej stanowi, że „czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym”. Użyte w tym przepisie przez ustawodawcę określenie „wszystkich kontroli organu kontroli” należy odnosić do tego konkretnego organu, który wszczął czynności kontroli, a nie łącznie do kontroli podejmowanych przez wszystkie uprawnione organy.

WYROK NSA, SYGN. AKT I GSK 1042/11

☞ Sobota może być dniem roboczym w rozumieniu art. 83 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, jeżeli przedsiębiorca zorganizował pracę swojego zakładu w taki sposób, że w sobotę faktycznie wykonuje działalność gospodarczą.

WYROK NSA, SYGN. AKT II GSK 1593/11

☞ Czas kontroli to tylko ten okres, w którym kontrolujący faktycznie przebywają w przedsiębiorstwie kontrolowanym, więc z czasu trwania kontroli należy wyłączyć czynności podejmowane poza siedzibą kontrolowanego przedsiębiorcy.

WYROK NSA, SYGN. AKT II GSK 1433/12

☞ Przedłużenie czasu trwania kontroli polegające na opracowywaniu zgromadzonego materiału dowodowego i sporządzaniu protokołu kontroli po upływie dopuszczalnych terminów nie wpływa na merytoryczny wynik kontroli, choć powoduje, że jest ona prowadzona z naruszeniem prawa.

WYROK NSA, SYGN. AKT I FSK 775/15

☞ Nawet przekroczenie terminu kontroli nie uzasadnia dyskwalifikacji dowodów uzyskanych w jej trakcie.

Powód? Dr Tomasz Lasocki zaznacza, że choć przekroczenie dopuszczalnego czasu kontroli jest niezgodne z prawem, to naruszenie normy przez organ nie powoduje ani nieważności dotychczasowych czynności, ani braku możliwości wykorzystania faktów ustalonych po przekroczeniu ustawowego terminu. – Brak jest zatem skutecznych instrumentów wyegzekwowania przestrzegania przepisu – spostrzega dr Lasocki.

Ten mankament, który osłabia gwarancyjny charakter art. 83 ust. 1 u.s.d.g.,

dostrzegło także Ministerstwo Rozwoju. W ramach pakietu ustaw Konstytucja biznesu (trafiły one w ostatnich dniach pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów) procedowany jest akt prawny przewidujący powołanie nowej instytucji – rzecznika przedsiębiorców. Jego podstawową kompetencją ma być możliwość wstrzymywania kontroli, gdy tylko dostrzeżone zostanie, że czynności są podejmowane niezgodnie z prawem (czyli np. po przekroczeniu limitu czasu na kontrolę).

PYTANIA DO EKSPERTA

Nielegalnie pozyskiwane dowody



DR. KATARZYNA KALATA
prezes Helpdesku Kadrowego

Jak należy definiować pracownika w świetle przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej?
Artykuł 109 u.s.d.g. określa, jak obliczać średnie zatrudnienie w przeliczeniu na etat. Zatem bez żadnej wątpliwości pod pojęciem pracownika w myśl tej ustawy należy przyjąć definicję z art. 2 kodeksu pracy. Zbyt szerokie rozumienie pojęcia pracownika i uwzględnienie w definicji również zleceniobiorców jest nieprawidłowe.

Niestety obecnie powszechną praktyką ZUS jest nadinterpretacja powyższego pojęcia, co prowadzić może do bezprawnego wydłużania dni kontroli, a wtedy organ może pozyskać materiał dowodowy w sposób nielegalny.

Organ rentowy stoi na stanowisku, że za pracownika należy również przyjąć ubezpieczonych, a zatem także osoby współpracujące z płatnikiem na podstawie umów zlecenia. ZUS w sprawach tego typu powołuje się na art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i uznaje, że dla celów ubezpieczeń społecznych definicję pracownika należy rozumieć w sposób szerszy niż w kodeksie pracy. Definicja ta mogłaby być zastosowana, ale tylko w sytuacji gdyby organ wykazał, że praca świadczona na podstawie umowy cywilnoprawnej jest pracą na rzecz pracodawcy. Organ opiera swoją argumentację jedynie na pierwszej części definicji z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a mianowicie że pracownikiem jest zleceniobiorca lub inna osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której stosuje się zgodnie z kodeksem cywilnym przepisy dotyczące zlecenia. Jednak aby można było mówić o pracowniku zgodnie z definicją wyrażoną w tym przepisie, należy spełnić przecież dwie przesłanki – kumulatywne. Druga polega na zawarciu umowy ze swoim pracownikiem lub nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z podmiotem trzecim, i wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy.

Czy organ rentowy może prowadzić przesłuchania ubezpieczonych w ramach pomocy prawnej niezależnie od faktu wstrzymania kontroli?

Moim zdaniem nie. Takie działanie jest rażącym naruszeniem przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Wszystkie czynności zlecone w ramach pomocy prawnej powinny również być wstrzymane do czasu rozpatrzenia sprzeciwu. Niedopuszczalna jest interpretacja, że czynności wykonywane w ramach pomocy prawnej mają być odrębny i nie są związane z czynnościami kontrolnymi (jak w wielu swoich rozstrzygnięciach stwierdza ZUS), gdyż gdyby kontrola u płatnika nie była wszczęta, ZUS również samoistnie nie prowadziłby przesłuchań w ramach pomocy prawnej. Działania te są ze sobą sprzężone, więc tłumaczenie, że to zupełnie inne czynności, jest zupełnie nieprzekonujące.

Czy można przesłuchiwać ubezpieczonych bez obecności przedstawiciela płatnika? Do tego bowiem z reguły prowadzi robienie tego w ramach pomocy prawnej.

Nie, nie można. Jest to sytuacja sprzeczna z obecnie obowiązującymi przepisami. Rażąco narusza art. 89 ust. 4, 5, 6 u.s.d.g., gdyż pozbawia płatnika możliwości czynnego udziału w czynnościach kontrolnych. To oznacza, że dowody pozyskane w taki sposób, jeśli będą miały istotny wpływ na wynik sprawy, nie mogą stanowić dowodu w żadnym postępowaniu administracyjnym, podatkowym, karnym lub karno-skarbowym dotyczącym kontrolowanego przedsiębiorcy.

Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej wyłącza obowiązek uprzedniego zawiadomienia o zamiarze przeprowadzenia kontroli w sytuacjach wskazanych w art. 79 ust. 2. Jeśli natomiast żadna z okoliczności wymienionych w tym przepisie nie miała miejsca, organ, nie informując o przesłuchaniu ubezpieczonych, narusza przepisy prawa. Naruszenie powyższych regulacji może prowadzić do uchylenia decyzji wydanej na podstawie dowodów pozyskanych w trakcie nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli (tak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 28 stycznia 2015 r., sygn. akt. III SA/Wa 1095/14).

Poza tym przepisy są jednoznaczne. Zgodnie z art. 80 ust. 1 u.s.d.g. „czynności kontrolnych dokonuje się w obecności kontrolowanego lub osoby przez niego upoważnionej”. Przesłuchanie ubezpieczonego jest taką czynnością.

KADRY I PŁACE

– To świetny pomysł, choć sądzę, że powinien zostać do ustawy wpisany bezpiecznik w postaci zobowiązania organu kontrolnego do natychmiastowego wstrzymania kontroli na żądanie rzecznika wyrażone np. e-mailem – twierdzi Dorota Wolicka. Obawia się, znając obieg informacji w wielu urzędach, że może się okazać, iż decyzja o wstrzymaniu kontroli zostanie wykonana długo po jej zakończeniu. – Oczywiście niezbędne też będzie, aby rzecznik przedsiębiorców miał odpowiedni budżet na zatrudnienie specjalistów. Wówczas istnieje szansa realnej pomocy przedsiębiorcom – przewiduje Wolicka.

Potrzeba matką zmiany

Opisywany problem ma też drugą stronę medalu. Eksperci przyznają, że choć ZUS w zakresie czasu trwania kontroli bez wątplenia powinien postępować zgodnie z prawem, to jednak w takiej sytuacji miałby duży problem. Bez względu bowiem na określoną w przepisach długość kontroli swoim postępowaniem sprawdzającym musi objąć nie tylko pracowników, lecz także inne osoby wykonujące pracę na rzecz danego przedsiębiorcy. Tymczasem jednolite zasady kontroli ujęte w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej są dostosowane do działań podejmowanych np. przez kontrolerów w zakresie ochrony środowiska, a już niekoniecznie do spraw podejmowanych przez organ rentowy, który musi przeanalizować tysiące dokumentów.

– Należałoby rozważyć, czy trzeba zmienić przepisy w odniesieniu do ZUS, tak aby czas trwania kontroli prowadzonych przez ten organ został wydłużony. W praktyce bowiem w przedziale czasowym zarezerwowanym dla pracowników kontrolerzy i tak muszą sprawdzać dokumentację większej liczby zatrudnionych, pracujących na innej podstawie niż stosunek pracy – twierdzi dr Tomasz Lasocki.

Dodaje przy tym od razu, że takiego wyjątku na razie ustawodawca nie przewidział. A zgodnie z art. 9 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wykonując swoje zadania, w szczególności w zakresie nadzoru i kontroli, właściwy organ działa wyłącznie na podstawie i w granicach prawa, z poszanowaniem uzasadnionych interesów przedsiębiorcy.

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej słyszymy, że być może właściwym pomysłem byłoby – z jednej strony – wyraźne wskazanie, że za pracownika w kontekście przeprowadzanych kontroli uważa się jedynie zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, z drugiej zaś – wydłużenie czasu przysługującego na ich przeprowadzanie przez organ rentowy.

– Byłaby to forma kompromisu między interesami przedsiębiorców oraz państwa czuwającego nad prawidłowością zatrudnienia – mówi ważny urzędnik z resortu rodziny.

Dorota Wolicka z ZPP twierdzi jednak, że wydłużanie czasu kontroli dla poszczególnych organów to fatalny pomysł. – I to z trzech powodów. Po pierwsze, 48 dni roboczych kontroli rocznie to szmat czasu. Po drugie, gdy wydłużymy czas dla ZUS, zaraz znajdą się kolejne instytucje twierdzące, że one też wiele rzeczy muszą zweryfikować i im też się należy więcej. I wreszcie, po trzecie, prawo nie może być zbyt kazuistyczne. Nie można wymagać od przedsiębiorców, by się uczyli wszystkich wyjątków i wkuwali, do jak długiej kontroli mają prawo poszczególne organy – wyjaśnia Dorota Wolicka.

Wątpliwe, by na wydłużenie czasu kontroli zgodziło się Ministerstwo Rozwoju. Kwestia kontrolowania przedsiębiorców jest oczkiem w głowie wiceministra Mariusza Haładyja, odpowiedzialnego za pakiety 100 zmian dla firm, a także Konstytucja biznesu. W ramach ustawy – Prawo przedsiębiorców (obecnie nadal na etapie projektu), mającej stanowić trzon Konstytucji biznesu, proponuje się ułatwienie życia pracodawcom.

Z kolei już od 1 stycznia 2017 r. na mocy ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców (Dz.U. z 2016 r. poz. 2255) obowiązuje profilowanie kontroli. To oznacza, że organy – w tym ZUS – są zobowiązane do stosowania systemu, który sprowadza się do tego, że w pierw-

ZUS sprawdza dużo i skutecznie

tyle kontroli przeprowadził ZUS



Co czwarta kontrola przeprowadzana u pracodawców ujawnia nielegalne zatrudnienie w firmie.

Źródło: MRPIPS

© NS

szej kolejności sprawdzane powinny być te firmy, w których ryzyko wystąpienia nieprawidłowości jest największe.

– Chodziło o to, by uczciwi przedsiębiorcy byli rzadziej kontrolowani – mówił na łamach DGP wiceminister Mariusz Haładyj.

Trudno więc zakładać, by teraz była zgoda na przyznanie większych uprawnień organowi rentowemu.

Rozróżnienia w siatce pojęciowej

Przedsiębiorcy żalą się na jeszcze jeden kruczek prawny wykorzystywany przez ZUS. Organowi rentowemu pomogło w tym orzecznictwo sądowe, w którym się podkreśla, że nie należy utożsamiać kontroli z postępowaniem kontrolnym. Sądy, w tym Naczelny Sąd Administracyjny, uznawały wielokrotnie że w ograniczeniu czasu trwania kontroli chodzi o zmniejszenie dolegliwości dla przedsiębiorców (m.in. wyrok NSA z 20 listopada 2012 r., sygn. akt II GSK 1593/11 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z 5 sierpnia 2014 r., sygn. akt III SA/Gl 329/14). Trudno bowiem prowadzić działalność, gdy w budynku jednocześnie grasują obcy ludzie. To zaś oznacza, że w czas kontroli nie wlicza się okresu, gdy urzędnicy podejmują czynności niedotykające bezpośrednio weryfikowanego podmiotu. **[WYCIĄG Z ORZECZNICTWA S. CI:]**

Interpretacja ta jednak jest dyskusyjna, gdy weźmie się pod uwagę przepisy o wstrzymaniu kontroli. Zgodnie z art. 84c ust. 5 u.s.d.g. w związku z art. 92a ustawy systemowej czynności kontrolne powin-

ny być wstrzymane do czasu rozpatrzenia sprzeciwu złożonego przez przedsiębiorcę. Organ rentowy rzeczywiście tak robi, ale z pewnym wyjątkiem. Otóż nadal prowadzi przesłuchania ubezpieczonych w ramach pomocy prawnej. W praktyce wygląda to tak, że jeśli tylko pracownik mieszka w innej miejscowości niż pracodawca, jeden z oddziałów ZUS prosi o pomoc drugi. I ten przesłuchuje świadków niezależnie od tego, czy kontrola została wstrzymana, czy nie.

ZUS w swych stanowiskach przekonuje, że skoro prowadzone czynności w żaden sposób nie zakłócają funkcjonowania kontrolowanego płatnika składek, nie ma powodu, aby wstrzymywać podejmowane działania. Inaczej twierdzą prawnicy. Doktor Katarzyna Kalata, prezes Helpdesku Kadrowego, uważa, że wraz ze złożeniem sprzeciwu organ kontrolny powinien przerwać wszystkie działania. Tym bardziej że nie bez powodu w ustawie jest mowa o zaprzestaniu czynności kontrolnych, a nie przerwaniu samej kontroli.

Niezależnie od stanowisk organu rentowego zajmowanych w pismach do płatników o potwierdzenie obowiązującej interpretacji w odniesieniu do obydwu opisywanych nieprawidłowości poprosiliśmy także centralę ZUS. Pytaliśmy, jak należy definiować pracownika w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz czy w toku kontroli może być podjęta czynność przesłuchania ubezpieczonych bez obecności płatnika, jeśli ten ostatni życzy sobie obecności swojego przedstawiciela. Niestety do zamknięcia niniejszego wydania nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Interpelacja nr 13832 z 28 czerwca 2017 r. do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej w sprawie wzmóżonej liczby kontroli ZUS wobec podmiotów gospodarczych

Składający: poseł Michał Jaros

W ostatnim czasie zgłaszają się do mnie przedsiębiorcy, którzy uskarżają się na wzmóżone kontrole wobec podmiotów gospodarczych, przeprowadzane przez różne instytucje państwowe, takie jak urzędy skarbowe czy znajdujący się pod pani [Elżbiety Rafalskiej, minister rodziny, pracy i polityki społecznej – red.] nadzorem Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Przedsiębiorcy zwracają uwagę, że wcześniej nie byli obiektem tak częstych i szczegółowych kontroli, które potrafią w znacznym stopniu utrudnić im normalne funkcjonowanie i pracę. W świetle przedstawionych informacji, zgodnie z art. 20 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1605), proszę panią o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jaka była liczba wykonanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kontroli wobec podmiotów gospodarczych w 2015 r. i 2016 r.?
2. Czy nie uważa pani, że wzmóżone kontrole mogą przyczynić się do paraliżu działalności podmiotów gospodarczych?

Odpowiedź na interpelację z 27 lipca 2017 r.: Marcin Zieleniecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

W odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z 7 lipca 2017 r. znak: K8INT13832 przesyłając interpelację posła Michała Jarosa w sprawie wzmóżonej liczby kontroli ZUS wobec podmiotów gospodarczych, w oparciu o stanowisko Pana Pawła Jaroszka, członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uprzejmie wyjaśniam co następuje:

Kontrola płatników składek jest jednym z ustawowych zadań Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wynika z przepisów prawa. Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.), do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi kontrola wykonywania przez płatników składek i przez ubezpieczonych obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz innych zadań zleconych Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Kontrola wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych może obejmować w szczególności:

- 1) zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych;
- 2) prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest Zakład;
- 3) ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu;
- 4) prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe;
- 5) wystawianie zaświadczeń lub zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych.

Kontrola ma charakter planowy, co oznacza, że jest prowadzona na podstawie rocznego planu kontroli. Dobór płatników składek w ramach realizacji planu kontroli poprzedzony jest prowadzoną analizą prawdopodobieństwa naruszenia prawa w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz innych zadań, które zostały zlecone Zakładowi.

Odnosząc się do pytań zawartych w interpelacji Posła Pana Michała Jarosa, uprzejmie informuję, że w roku 2015 przeprowadzono 81 202 kontrole, a w roku 2016 przeprowadzono 79 068 kontroli. Liczby przeprowadzonych kontroli planowych nie mogą świadczyć o wzmóżeniu kontroli płatników składek.

Ponadto czas prowadzenia kontroli przedsiębiorców jest limitowany ustawą z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1829 z późn. zm.) i zgodnie z art. 83 ust. 1 czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym nie może przekraczać:

- 1) w odniesieniu do mikroprzedsiębiorców – 12 dni roboczych,
- 2) w odniesieniu do małych przedsiębiorców – 18 dni roboczych,
- 3) w odniesieniu do średnich przedsiębiorców – 24 dni roboczych,
- 4) w odniesieniu do pozostałych przedsiębiorców – 48 dni roboczych.

Wobec powyższego przedstawiona w interpelacji sugestia o paraliżu działalności podmiotów gospodarczych wydaje się być nieuzasadniona.

Co może inspektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

- 1
- badać wszelkie księgi, dokumenty finansowo-księgowe i osobowe oraz inne nośniki informacji związane z zakresem kontroli;
- 2
- dokonywać oględzin i spisu składników majątku płatników składek zalegających z opłatą należności z tytułu składek;
- 3
- zabezpieczać zebrane dowody;
- 4
- żądać udzielania informacji przez płatnika składek i ubezpieczonego;
- 5
- legitymować osoby w celu ustalenia ich tożsamości, jeśli jest to niezbędne dla potrzeb kontroli;
- 6
- przesłuchiwać świadków;
- 7
- przesłuchiwać płatnika składek i ubezpieczonego, jeżeli z powodu braku lub po wyczerpaniu innych środków dowodowych pozostały niewyjaśnione okoliczności mające znaczenie dla postępowania kontrolnego.



ZUS chce wiedzieć wszystko

ANNA
KWIATKOWSKA
ekspert
od ubezpieczeń
społecznych

Zgłaszanie zatrudnionych do ubezpieczeń, opłacanie składek czy prowadzenie dokumentacji ubezpieczeniowej to nie-jedynie obszary zainteresowania organu rentowego. Jego kontrola może objąć wykonanie każdego obowiązku wynikającego z ustaw ubezpieczeniowych

Wizyty inspektora powinni się spodziewać głównie pracodawcy. Ci płatnicy, którzy nikogo nie zatrudniają, rzadko są sprawdzani.

ZUS może przeprowadzić kontrolę płatników, sprawdzając, czy prawidłowo wykonują obowiązki nałożone na nich przez przepisy ubezpieczeniowe. Kontrola może więc dotyczyć nie tylko przedsiębiorcy, lecz także każdego podmiotu, który ma status płatnika. W przypadku przedsiębiorców będą miały zastosowanie przepisy ustawy systemowej, ale także ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. W przypadku płatników niebędących przedsiębiorcami przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej się nie stosuje.

Termin

Nie ma określonego terminu, w jakim każdy płatnik musi przejść kontrolę. Przepisy stanowią jedynie, że przeprowadza się ją z częstotliwością umożliwiającą dochodzenie należności z tytułu składek i wypłaconych świadczeń. Oznacza to, że ZUS stara się nie dopuścić do przedawnienia żądania składek albo zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń.

Jednak kontrolę płatników, którzy opłacają składki jedynie za siebie, ZUS przeprowadza jedynie w uzasadnionych przypadkach. Przepisy nie precyzują uzasadnionych przypadków, można jednak założyć, że taką podstawą do kontroli mogą być np. częste korekty rozliczeń.

Zasady

Szczegółowe zasady, jak przebiega kontrola ZUS, zawiera rozdział 10 ustawy systemowej oraz przepisy wykonawcze. Ustawa systemowa, co prawda, wymienia szczegółowo, co może być badane w trakcie kontroli, ale jest to tylko wyliczenie przykładowe. ZUS może zbadać realizację w zasadzie każdego obowiązku płatnika wynikającego z ustaw ubezpieczeniowych, nie tylko ustawy systemowej.

Inspektor

Kontroli nie może przeprowadzić dowolny pracownik ZUS, ale tylko inspektor kontroli. Jest on powoływany na to stanowisko przez prezesa ZUS po spełnieniu dodatkowych wymagań określonych w ustawie systemowej. Inspektor może podlegać wyłącznie od kontroli w danej firmie, jeśli zostaną stwierdzone okoliczności, które mogą mieć wpływ na bezstronność w jego postępowaniu. Przepisy nie określają, czy okoliczności te wskazuje pracodawca inspektora (ZUS), czy też sam płatnik, ale z braku

zastrzeżeń trzeba uznać, że mogą to zrobić obie strony. Płatnicy powinni też pamiętać, że inspektor jest zobowiązany do utrzymania w tajemnicy informacji, które uzyskał w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Obowiązek ten trwa również po ustaniu zatrudnienia na tym stanowisku.

W kontroli może brać udział także pracownik ZUS, który dopiero przygotowuje się do egzaminu kwalifikującego.

Po zawiadomieniu

Jeśli płatnik jest przedsiębiorcą, to musi mu zostać doręczone zawiadomienie o zamiarze wszczęcia kontroli. Można ją wszcząć nie wcześniej niż po upływie 7 dni i nie później niż przed upływem 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Jeżeli kontrola nie zostanie wszczęta w tym terminie, to ZUS musi skierować do przedsiębiorcy ponowne zawiadomienie. Jednak na jego wniosek można ją wszcząć nawet przed upływem 7 dni od zawiadomienia.

Kontrola wszczynana jest po okazaniu legitymacji służbowej i po doręczeniu upoważnienia do przeprowadzenia kontroli.

MAT PONIŻEJ

Kontrola może być oficjalnie rozpoczęta dopiero po doręczeniu upoważnienia płatnikowi. Nieobecność przedsiębiorcy lub np. prezesa nie jest żadną przeszkodą, ponieważ inspektor może je wręczyć także osobie upoważnionej do prowadzenia spraw płatnika. Z czynności tych sporządza się protokół i doręcza niezwłocznie płatnikowi składek.

W zakładzie pracy i nie tylko

Podczas kontroli inspektor ma prawo nieskrępowanego poruszania się po zakładzie pracy, co oznacza, że nie wymaga się od niego przepustki i nie przeprowadza się wobec niego rewizji osobistej, nawet jeśli taka jest przewidziana w regulaminie dla pracowników czy gości. Zasady te dotyczą nie tylko głównej siedziby płatnika, lecz także innych miejsc prowadzenia przez niego działalności oraz, o czym nie wszyscy pamiętają, miejsc prowadzenia działalności przez osoby trzecie (podwykonawców) w związku z powierzeniem tym osobom niektórych czynności na podstawie odrębnych umów. Przepisy pozwalają na prowadzenie czynności kontrolnych także w innych miejscach, gdy płatnik nie zapewni odpowiednich warunków do ich przeprowadzenia, a także wtedy, gdy charakter czynności tego wymaga. Szczególnie ta ostatnia sytuacja określona jest bardzo szeroko, a stwierdzenie, że charakter czynności tego wymaga, należy w zasadzie do inspektora.

W przypadku przedsiębiorców zastosowanie będą miały przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którą kontrolę co do zasady przeprowadza się w siedzibie kontrolowanego, miejscu wykonywania działalności gospodarczej lub, za zgodą lub na wniosek kontrolowanego, w innym miejscu przechowywania dokumentacji, w tym ksiąg podatkowych, w godzinach pracy lub w czasie faktycznego wykonywania działalności gospodarczej przez płatnika. Kontrola lub poszczególne jej czynności, za zgodą płatnika, mogą być przeprowadzane również w siedzibie ZUS, jeżeli może to usprawnić prowadzenie kontroli.

Dokumenty

Gdy inspektor podjął decyzję o przeprowadzeniu kontroli poza miejscem prowadzenia działalności przez płatnika, zażąda wydania ksiąg, dokumentów finansowych, osobowych itd. i zabierze je ze sobą do ZUS. Z przekazania dokumentów sporządzany jest protokół. Udostępnienie dokumentów do kontroli w ten sposób nie oznacza jednak, że płatnik nie będzie miał do nich wglądu przez tyle tygodni – w każdej chwili może na piśmie zwrócić się do inspektora o dostęp do wybranych dokumentów. Będzie mógł je jednak przejrzeć tylko w obecności inspektora.

Inspektor w trakcie kontroli może zgromadzone przez siebie dowody (najczęściej będzie chodziło o dokumenty) zabezpieczyć. Może to zrobić na jeden z trzech sposobów:

- przechować u płatnika, ale w oddzielnym, zamkniętym i opieczętowanym pomieszczeniu,
 - opieczętować i oddać na przechowanie płatnikowi lub jego pracownikowi za potwierdzeniem odbioru,
 - zabrać ze sobą do jednostki organizacyjnej ZUS za potwierdzeniem odbioru.
- O tym, kiedy dowody zostaną zwolnione, decyduje również inspektor kontroli.

Szybko i sprawnie

Przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wprost stanowią, że czynności kontrolne powinny być przeprowadzane w sposób sprawny i możliwie niezakłócający funkcjonowania przedsiębiorcy. W przypadku gdy ten wskaże na piśmie, że przeprowadzane czynności zakłócają w sposób istotny działalność gospodarczą, konieczność podjęcia takich czynności powinna być uzasadniona w protokole kontroli. Jak wspomniano jednak wcześniej, przepisy tej ustawy nie będą miały zastosowania do płatników niebędących przedsiębiorcami.

Prawo uczestnictwa

Warto pamiętać, że płatnik, ewentualnie osoba przez niego wskazana, ma prawo uczestniczyć we wszystkich czynnościach kontrolnych. Płatnik i jego przedstawiciel mogą uczestniczyć chociażby w przesłuchaniu świadków lub przeprowadzaniu oględzin. ZUS powinien ich zawiadomić o czasie i miejscu tych czynności. Może się jednak zdarzyć, że niezbędne jest natychmiastowe podjęcie jakichś czynności, a wtedy można je przeprowadzić nawet bez obecności płatnika czy jego przedstawiciela. W tym przypadku także ocena sytuacji należy do inspektora.

Protokół to nie decyzja

Po zakończeniu kontroli inspektor sporządza z niej protokół, w której zawiera ustalenia poczynione w jej trakcie wraz z podaniem podstaw prawnych oraz dowody, na których je oparto. Protokół powinien zawierać także oznaczenie jednostki organizacyjnej ZUS, którą przeprowadzała kontrolę, inspektorów, płatnika, a także zakresu kontroli. Powinien się w nim znaleźć także m.in. czas trwania kontroli oraz pouczenie o prawie do złożenia zastrzeżeń. Płatnik może je złożyć w terminie 14 dni od otrzymania protokołu.

Zastrzeżenia to nic innego jak poinformowanie inspektora, z jakimi ustaleniami płatnik się nie zgadza, należy przy tym wskazać środki dowodowe (np. konkretne dokumenty). Inspektor musi zastrzeżenia rozpatrzyć i w razie potrzeby może podjąć dodatkowe czynności kontrolne. W każdym razie płatnik powinien otrzymać pisaną informację, jak jego zastrzeżenia zostały rozpatrzone. Trzeba pamiętać, że to pismo nie jest decyzją – decyzja może dopiero zostać wydana. Może, ale nie musi, jeśli inspektor nie stwierdził naruszenia przepisów ubezpieczeniowych lub jeżeli naruszenia te nie powodują konieczności wydawania decyzji.



Podstawa prawna

Art. 86–97 ustawy z 13 października 2017 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1778).
Art. 77–84d ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1829 ze zm.).
Rozporządzenie Rady Ministrów z 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania kontroli płatników składek (Dz.U. nr 164, poz. 1165).

CO MUSI ZAWIERAĆ UPOWAŻNIENIE DO PRZEPROWADZENIA KONTROLI

- ✓ podstawę prawną,
- ✓ jednostkę organizacyjną ZUS,
- ✓ datę i miejsce wystawienia,
- ✓ imię i nazwisko inspektora oraz numer jego legitymacji służbowej,
- ✓ dane kontrolowanego płatnika,
- ✓ datę rozpoczęcia kontroli i przewidywany termin jej zakończenia,
- ✓ zakres kontroli,
- ✓ podpis osoby udzielającej upoważnienia z podaniem zajmowanego stanowiska lub funkcji,
- ✓ pouczenie o prawach i obowiązkach kontrolowanego płatnika składek.



KADRY I PŁACE

Kontrola organu rentowego w firmie. Co trzeba wiedzieć

Opracowała Karolina Topolska

Ile potrwa

Maksymalny czas trwania wszystkich kontroli danego organu w firmie w jednym roku kalendarzowym – w zależności od wielkości przedsiębiorcy:

12 dni roboczych u mikro-przedsiębiorców

18 dni roboczych u małych przedsiębiorców

24 dni robocze u średnich przedsiębiorców

48 dni roboczych u pozostałych przedsiębiorców

7 dni

tyle maksymalnie może potrwać powtórna kontrola w danym roku kalendarzowym, dotycząca tego samego zakresu, w sytuacji gdy wyniki pierwszej kontroli wykazały rażące naruszenie przepisów prawa przez przedsiębiorcę

Kiedy nadejdzie

Po zaistnieniu wszystkich poniższych przesłanek:

- doręczeniu zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli,
- okazaniu legitymacji służbowej,
- doręczeniu upoważnienia do przeprowadzenia kontroli.

7 dni

musi mu upłynąć od doręczenia zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli, aby można ją było rozpocząć (chyba, że przedsiębiorca sam zaproponuje skrócenie tego terminu)

30 dni

po takim czasie od dnia doręczenia zawiadomienia nie można już wszcząć kontroli (wymaga to ponownego zawiadomienia)

Wszczęcie kontroli następuje:

- w chwili doręczenia upoważnienia do jej przeprowadzenia kontrolowanemu płatnikowi,
- po okazaniu legitymacji służbowej i upoważnienia do przeprowadzenia kontroli osobie upoważnionej do reprezentowania lub prowadzenia spraw płatnika składek – gdy płatnik składek jest nieobecny.

Rodzaje

Kontrole planowane – przeprowadzane po uprzedniej analizie ryzyk i prawdopodobieństwa naruszenia prawa w danym podmiocie

Kontrole doraźne – w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia, że w wyniku wykonywania danej działalności gospodarczej m.in.:

- występuje zagrożenie życia lub zdrowia,
- popełniono przestępstwo lub wykroczenie,
- naruszono zakaz lub nie dopełniono obowiązku wynikającego z przepisów prawa

Gdzie się odbywa

Kontrola może przebiegać w:

- siedzibie płatnika składek,
- miejscu wykonywania działalności gospodarczej,
- miejscu prowadzenia działalności przez osoby trzecie w związku z powierzeniem tym osobom niektórych czynności na podstawie odrębnych umów,
- terenowej jednostce organizacyjnej ZUS, gdy płatnik składek nie zapewnia odpowiednich warunków do przeprowadzenia czynności kontrolnych, a także wtedy, gdy charakter czynności tego wymaga.

Kiedy

Czynności kontrolne mogą być wykonywane:

- w godzinach pracy,
- w czasie faktycznego wykonywania działalności gospodarczej.

3 tygodnie

na taki okres ZUS może zabrać dokumenty płatnika w celu przeprowadzenia czynności w jednostce organu rentowego

Wykroczenie lub przestępstwo

Inne niż standardowo zasady są stosowane wtedy, gdy kontrola jest konieczna w celu przeciwdziałania popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia bądź zabezpieczenia dowodów ich popełnienia. W takiej sytuacji:

- nie dokonuje się zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli, a podjęcie czynności kontrolnych następuje tylko po okazaniu samej legitymacji służbowej (na podstawie przepisów szczególnych),
- czynności kontrolnych nie trzeba wykonywać w obecności przedsiębiorcy lub osoby przez niego upoważnionej,
- nie stosuje się ograniczeń co do czasu trwania kontroli,
- nie działa zasada, zgodnie z którą nie można równocześnie prowadzić więcej niż jednej kontroli w firmie.

Shutterstock



Wybrane prawa płatnika

Kontrolowanemu przysługują określone uprawnienia:

- ma prawo uczestniczyć w czynnościach kontrolnych (albo osoba przez niego wskazana),
- powinien być zawiadomiony o miejscu i terminie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków lub oględzin w sposób umożliwiający mu udział w przeprowadzaniu tego dowodu, nie później niż bezpośrednio przed podjęciem tych czynności (nie dotyczy sytuacji gdy jest nieobecny, a potrzeba natychmiastowego podjęcia czynności),
- jeśli wskaże na piśmie, że czynności kontrolne zakłócają w sposób istotny jego działalność, konieczność ich podjęcia powinna być uzasadniona w protokole kontroli,
- ma prawo wnieść sprzeciw wobec wykonywania czynności kontrolnych z naruszeniem przepisów.

SPRZECIW

3 dni

robocze w takim terminie od dnia wszczęcia kontroli przedsiębiorca może wnieść sprzeciw wobec kontroli (albo od dnia, w którym nastąpiło przekroczenie limitu czasu trwania kontroli)

3 dni robocze

w tym terminie od dnia otrzymania sprzeciwu organ kontroli powinien go rozpatrzyć i wydać postanowienie o:

- odstąpieniu od czynności kontrolnych
- kontynuowaniu czynności kontrolnych.

Uwaga! Niedochowanie tego terminu oznacza, że organ odstępuje od czynności kontrolnych.

3 dni

w takim terminie od dnia otrzymania postanowienia o kontynuowaniu kontroli przedsiębiorca może wnieść na nie zażalenie

7 dni

w takim terminie od dnia wniesienia zażalenia powinno nastąpić jego rozstrzygnięcie (w drodze postanowienia)
Uwaga! Niedochowanie tego terminu oznacza, że organ uznaje słuszność wniesionego zażalenia.

Przedsiębiorca może wnieść sprzeciw m.in. na:

- nieprawidłowości przy wszczęciu kontroli,
- brak zapewnienia mu udziału w czynnościach,
- zbyt długą kontrolę,
- prowadzenie dwóch kontroli jednocześnie,
- przewlekłość czynności kontrolnych.

Uwaga! Wniesienie sprzeciwu powoduje wstrzymanie czynności kontrolnych przez organ, z chwilą doręczenia kontrolującemu zawiadomienia o wniesieniu sprzeciwu do czasu jego rozpatrzenia, a w przypadku wniesienia zażalenia – do czasu jego rozpatrzenia. W razie wniesienia sprzeciwu na przewlekłość czynności kontrolnych, a po przejściu całej, dwuinstancyjnej procedury administracyjnej – wnieść do sądu administracyjnego skargę na przewlekłe prowadzenie kontroli. Nie wstrzymuje to jednak czynności kontrolnych.

Co powinien zawierać protokół kontroli

Obowiązkowe elementy protokołu kontroli to:

- oznaczenie terytorialnej jednostki organizacyjnej ZUS, kontrolowanego płatnika składek oraz inspektorów kontroli ją wykonujących,
- określenie zakresu kontroli,
- czas trwania kontroli ze wskazaniem daty jej wszczęcia i zakończenia oraz z wymienieniem dni przerwy w kontroli,
- opis dokonanych ustaleń z podaniem podstaw prawnych,
- przedstawienie dowodów,
- pouczenie o prawie złożenia zastrzeżeń,
- pieczęć i podpis inspektora kontroli ZUS,
- informacje o wpisie do książki kontroli.

2

w tylu egzemplarzach sporządza się protokół kontroli

14 dni

w takim terminie od daty otrzymania protokołu płatnik składek ma prawo złożyć pisemne zastrzeżenia do ustaleń protokołu, wskazując równocześnie odpowiednie dowody

Uwaga! Inspektor kontroli ZUS ma obowiązek rozpatrzyć zastrzeżenia zgłoszone do protokołu i w razie potrzeby podjąć dodatkowe czynności kontrolne. O sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń płatnika składek informuje się na piśmie. Protokół kontroli stanowi podstawę do wydania decyzji.

MC